

Sygn. akt **V Ca 270/17**

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 września 2017 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie V Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący:	SSO Bogusława Jarmołowicz-Łochańska (spr.)
Sędziowie:	SO Agnieszka Wiśniewska SR (del.) Dorota Walczyk
Protokolant:	protokolant Patrycja Szwed

po rozpoznaniu w dniu 15 września 2017 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa T. S.

przeciwko (...) Towarzystwu (...) S.A. w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy - Mokotowa w W.

z dnia 27 września 2016 r., sygn. akt I C 1066/16

I. zmienia zaskarżony wyrok, w ten sposób, że punktowi 1 (pierwszemu) nadaje następującą treść: „zasądza od (...) Towarzystwa (...) S.A. w W. na rzecz T. S. kwotę 5705,69 (pięć tysięcy siedemset pięć 69/100) złotych z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 14 grudnia 2013 r. do dnia zapłaty i oddala powództwo o zasądzenie odsetek w pozostałej części”;

II. oddala apelację w pozostałej części;

III. znosi wzajemnie między stronami koszty postępowania w instancji odwoławczej.

Sygn. akt V Ca 270/17

UZASADNIENIE

T. S. wniósł o zasądzenie na swoją rzecz od (...) Towarzystwo (...) S. A. w W. kwoty 5.705,69 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 13 grudnia 2010 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku i odsetkami za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty oraz o zasądzenie kosztów procesu. W uzasadnieniu wskazał, że w związku z rozwiązaniem umowy ubezpieczenia na życie z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowym, potwierdzonej polisą nr (...) pozwany ze środków zgromadzonych przez powoda w kwocie 11.411,37 zł - pobrał kwotę 5.705,69 zł tytułem opłaty likwidacyjnej

oraz kwotę 114,11 zł tytułem opłaty od wykupu. W ocenie powoda zapisy ogólnych warunków umowy, na podstawie których pozwany pobierał sporną opłatę należy uznać za abuzywne, nie wiążące powoda jako konsumenta.

W odpowiedzi na pozew (...) Towarzystwo (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie kosztów procesu. Podniosła zarzut przedawnienia roszczenia powoda, albowiem umowa ubezpieczenia wygasła w grudniu 2010 roku.

Wyrokiem z 27 września 2016r. Sąd Rejonowy zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 5.705,69zł z odsetkami ustawowymi od 13 grudnia 2010 do dnia 31 grudnia 2015r i z odsetkami za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016r do dnia zapłaty. Nadto zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 286 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania i kwotę 2.417 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Powyższe rozstrzygnięcie zapadło w oparciu o następujące ustalenia faktyczne i ocenę prawną:

Na wniosek powoda T. S. z 13 października 2005 roku, pomiędzy nim – jako konsumentem a N. Towarzystwem (...) Spółką Akcyjną z siedzibą w W. (obecnie (...) Towarzystwo (...) Spółką Akcyjną z siedzibą w W.)– jako przedsiębiorcą została zawarta umowa ubezpieczenia na życie z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowym – Program (...) 2004 potwierdzona polisą ubezpieczeniową nr (...) z dnia 24 października 2005 roku. Powyższa umowa ubezpieczenia została zawarta na podstawie ogólnych warunków ubezpieczenia na życie z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowym o oznaczeniu (...) oraz załącznika do ogólnych warunków ubezpieczenia na życie z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowym, będących integralną częścią tej umowy. W umowie strony określiły roczną częstotliwość opłacania składki, przy czym wysokość stawki regularnej wynosiła 2.400 zł a termin zapłaty ustalono do 27 października każdego roku kalendarzowego. Rocznicą polisy przypadała każdego roku polisowego w dniu 27 października. Wniosek T. S. o zawarcie umowy ubezpieczenia na życie z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowym, został złożony za pośrednictwem agenta ubezpieczeniowego. T. S. oświadczył, że otrzymał i zapoznał się z treścią OWU oraz treścią załącznika do OWU. Na wniosek powoda T. S. z 29 sierpnia 2007 roku dokonano zmiany dotychczasowej umowy ubezpieczenia z (...) nr (...) w zakresie nazwy zakładu ubezpieczeń na: (...) Towarzystwo (...) S.A. z siedzibą w W..

Zgodnie z polisą nr (...) pozwana pobierała opłatę likwidacyjną w następującej wysokości: do dnia poprzedzającego 2 rocznicę polisy, opłata likwidacyjna od środków wypłacanych z subkonta składek regularnych wynosiła - 99%; - od 2 roku polisy, w którym pobierana jest opłata likwidacyjna od środków wypłacanych z subkonta składek regularnych wynosiła - 80%; - od 3 roku polisy, w którym pobierana jest opłata likwidacyjna od środków wypłacanych z subkonta składek regularnych wynosiła - 70%; - od 4 roku polisy, w którym pobierana jest opłata likwidacyjna od środków wypłacanych z subkonta składek regularnych wynosiła - 60%; - od 5 roku polisy, w którym pobierana jest opłata likwidacyjna od środków wypłacanych z subkonta składek regularnych wynosiła - 50%; - od 6 roku polisy, w którym pobierana jest opłata likwidacyjna od środków wypłacanych z subkonta składek regularnych wynosiła - 40%; - od 7 roku polisy, w którym pobierana jest opłata likwidacyjna od środków wypłacanych z subkonta składek regularnych wynosiła - 30%; - od 8 roku polisy, w którym pobierana jest opłata likwidacyjna od środków wypłacanych z subkonta składek regularnych wynosiła - 20%; - od 9 roku polisy, w którym pobierana jest opłata likwidacyjna od środków wypłacanych z subkonta składek regularnych wynosiła - 10%; - od 10 roku polisy, opłata likwidacyjna od środków wypłacanych z subkonta składek regularnych nie była już pobierana. Ubezpieczyciel został upoważniony ponadto do pobierania następujących opłat: za zarządzanie (1,95% rocznie); administracyjnej (kwota 10,50 zł miesięcznie); za ryzyko (w wysokości szczegółowo podanej w polisie ubezpieczeniowej); transakcyjnej (w kwocie 15 zł); od wykupu (w wysokości szczegółowo podanej w polisie ubezpieczeniowej).

Wyrokiem z 7 października 2011 roku w sprawie XVII AmC 1704/09, Sąd Okręgowy w Warszawie - Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów uznał za niedozwolone i zakazał stosowania przez "(...) Towarzystwo (...) (...) z siedzibą w W. w obrocie z konsumentami postanowień wzorca umowy o następującej treści:

"Opłata likwidacyjna jest pobierana w wysokości wskazanej w tabeli poniższej:

Rok Polisowy, w którym jest pobierana opłata likwidacyjna od środków wypłacanych z Subkonta z Składek Regularnych	Wysokość opłaty likwidacyjnej stanowiąca procent środków wypłacanych z Subkonta Składek Regularnych
1	99%
2	99%
3	80%
4	70%
5	60%
6	50%
7	40%
8	30%
9	20%
10	10%

Wyrokiem z 26 czerwca 2012 roku Sąd Apelacyjny w Warszawie w sprawie o sygn. akt VI ACa 87/12 oddalił apelację od powyższego wyroku. Treść tego postanowienia umownego została wpisane do rejestru klauzul niedozwolonych pod nr 3834.

Umowa ubezpieczenia na życie z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowym zawarta pomiędzy T. S., a pozwanym Towarzystwem (...) została rozwiązana w grudniu 2010 roku, po czym pozwana dokonała umorzenia środków zgromadzonych na rachunku powoda według wyceny jednostek uczestnictwa z dnia 13 grudnia 2010 roku. Od umorzonych środków w wysokości 11.411,37 zł, pozwane Towarzystwo ustaliło i pobrało opłatę likwidacyjną 5.705,69 zł oraz opłatę od wykupu w wysokości 114,11 zł.

Pismem z 18 stycznia 2016 roku T. S. wezwał (...) na (...) S.A. do zapłaty kwoty 5.591,57 zł tytułem nienależnie pobranej opłaty, w terminie 7 dni od dnia otrzymania pisma. Pismo zostało doręczone w dniu 21 października 2016 roku.

W odpowiedzi na powyższe, pozwane Towarzystwo (...) pismem z 15 grudnia 2014 roku poinformowało powoda, że (...) podjęło działania zmierzające do wyjaśnienia zgłoszonej przez niego sprawy.

Następnie, pozwane Towarzystwo (...) pismem z 31 grudnia 2014 r. poinformowało powoda, że sprawa jest nadal rozpatrywana przez (...).

Pismem z 8 stycznia 2015 roku (mylnie datowanym na dzień 8 stycznia 2014 roku) pozwana wskazała, iż w odpowiedzi na wniosek powoda z 24.11.2014 roku proponuje powodowi porozumienie, którego warunki zostały przedstawione z załączonym dokumencie „Ugoda”. Zgodnie z § 1 ust. 1 oferty ugody, pozwana miała zobowiązać się do zwrotu kwoty 4.400 zł tj. całości środków pobranych tytułem opłaty likwidacyjnej.

W odpowiedzi na powyższe, pismem z 25 stycznia 2016 roku (...)na (...) S.A. odmówił wypłaty na rzecz powoda jakichkolwiek kwot.

Sąd Rejonowy wskazał, że powyższe stan faktyczny ustalił na podstawie przedstawionych do akt dokumentów, które uznał za wiarygodne. Jednocześnie pominął pozostałe, nie uwzględnione powyżej środki dowodowe zgłoszone przez strony procesu, z uwagi, iż pozostają one nieistotne dla rozstrzygnięcia niniejszego sporu w świetle przepisu art. 227 k.p.c.

Przy tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy uwzględnił powództwo.

W pierwszej kolejności wskazał, że chybiony jest wywiedziony przez pozwanego zarzut przedawnienia dochodzonego przez powoda roszczenia. Zdaniem sądu rozpoznającego sprawę nie sposób uznać roszczenia powoda do pozwanej spółki o zwrot nienależnie potrąconej opłaty za roszczenie wynikające „z umowy” z co najmniej dwóch powodów. Po pierwsze, skoro umowa, która łączyła strony niniejszego procesu już od kilku lat nie obowiązuje (została rozwiązana w grudniu 2010 r.), nie sposób uznać, ażeby z umowy tej - po jej wygaśnięciu - w ogóle mogły jeszcze wynikać jakichkolwiek roszczenia. Po wtóre zaś, ażeby uznać żądanie przez powoda zwrotu nienależnie od niego pobranej przez pozwanego opłaty za wykup, za roszczenie wynikające z umowy, należałoby najpierw wskazać takie postanowienie tej umowy, które statuowałoby po stronie ubezpieczyciela obowiązek wypłacenia na rzecz powoda - w przypadku wygaśnięcia umowy –obniżonej kwoty.

Sąd Rejonowy stwierdził, że do roszczenia powoda, jako wynikającego z bezpodstawnego wzbogacenia, znajduje zastosowanie 10-letni termin przedawnienia, zgodnie z przepisem art. 118 k.c., który to termin niewątpliwie jeszcze nie upłynął. Podkreślił, że analizowana w niniejszej sprawie umowa jest umową mieszaną, z elementami klasycznego modelu umowy ubezpieczenia na życie i postanowieniami charakterystycznymi dla umów, których celem jest inwestowanie kapitału (punkt 3 działu I załącznika do Ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o działalności ubezpieczeniowej, t. j. Dz. U. z 2013 r., poz. 950 ze zm.). Przewidziana umową ochrona ubezpieczeniowa ma jednak z uwagi na sumę ubezpieczenia charakter symboliczny, tak więc dominuje w niej aspekt kapitałowy uzasadniający pogląd, że cel umowy zakłada istnienie długotrwałego stabilnego stosunku prawnego łączącego strony w celu zgromadzenia jak najwyższego kapitału i wygenerowania możliwie najlepszego efektu ekonomicznego dla ubezpieczającego, co zapewnia także ubezpieczycielowi określone korzyści.

Sąd pierwszej instancji omówił przesłanki z art. 385¹ § 1 k.c. Zauważył, że brzmienie ogólnych warunków ubezpieczenia stanowiących podstawę umowy ubezpieczenia wiążącej strony niniejszego postępowania jest analogiczne do innych ogólnych warunków ubezpieczenia wydanych przez pozwaną, poddanych już ocenie w ramach postępowania o uznanie postanowień wzorca umowy za niedozwolone (wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 26 czerwca 2012 roku VI ACa 87/12 oraz wyrok w pierwszej instancji Sądu Okręgowego w Warszawie – Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów z dnia 7 października 2011 roku XVII Amc 1704/09 i z dnia 4 czerwca 2012 XVII Amc 974/11). Powołał również art. 479⁴³ k.p.c.

Sąd Rejonowy wskazał, że w świetle wypracowanej na gruncie ocenianego stosunku prawnego w odniesieniu do świadczeń konsumenta w razie rozwiązania umowy wykładni pojęcia rażącego naruszenia jego interesu słuszny jest zarzut powoda, iż postanowienie umowne zastrzegające w ósmym roku obowiązywania umowy opłatę likwidacyjną równą 20 % środków zgromadzonych na rachunku stanowi niedozwolone zastrzeżenie umowne. Pozwany nie

uzasadnił zastrzeżenia tak wysokiej wartości opłaty likwidacyjnej w stosunku do wartości zgromadzonych środków a przedstawione przez niego wyliczenie uzasadniające zarzut braku wzbogacenia wskazuje, że rzeczywista wartość tych kosztów była daleko niższa i sprowadzała się do określenia ryczałtowego kosztu akwizycji, kosztu wystawienia polisy i kosztu jej likwidacji. Dowodzi to trafności zarzutu ukształtowania postanowień ogólnych warunków umowy w zakresie opłaty likwidacyjnej w sposób oderwany od wartości rzeczywiście poniesionych na zawarcie umowy kosztów. W istocie obciążanie konsumenta się zwiększają. Uprawnione jest zatem wnioskowanie, że w okresie tym opłatą od wykupu konsument nie tylko zwraca ubezpieczycielowi koszty związane z zawarciem umowy ale także pokrywa koszty bieżącego funkcjonowania zakładu ubezpieczeń. Obciążenie tak istotną częścią kwoty prowadzi do przerzucenia na konsumenta kosztów funkcjonowania przedsiębiorstwa w pierwszych latach po zawarciu umowy.

Zdaniem Sądu Rejonowego nie jest słuszne, aby ubezpieczyciel, nawet zawierający umowę z elementem kapitałowym, obciążał konsumenta funkcjonowaniem przedsiębiorstwa w tak znacznym stopniu, tym bardziej, że konsument w momencie zawarcia umowy nie zna kosztów związanych z zawarciem przez siebie umowy wypłaconych pośrednikom w chwili jej zawarcia i należnym w okresach późniejszych.

W ocenie sądu pierwszej instancji, pobieranie tak wysokich, w żaden sposób nieuzasadnionych i nie pozostających w związku z zasadą ekwiwalentności opłat, narusza rażąco interesy konsumenta (w tym przede wszystkim interes ekonomiczny) i stanowi o abuzywnym charakterze kwestionowanego postanowienia. Tezę tę uzasadnia również okoliczność, iż w czasie trwania umowy pozwany pobierał od powoda liczne opłaty: za zarządzanie, administracyjną, za ryzyko, transakcyjną i wreszcie opłatę od wykupu. Już sama ilość ww. opłat wskazuje na stopień obciążenia wpłacanych środków świadczeniami na rzecz pozwanego. Powyższa okoliczność wskazuje, że powstały stosunek zobowiązaniowy został ukształtowany w sposób nierównorzędny i rażąco niekorzystny dla konsumenta, zaś postanowienie przewidujące tak wysokie opłaty likwidacyjne rażąco naruszył interesy konsumenta.

Sąd pierwszej instancji podzielił pogląd pozwanego, iż samo zastrzeżenie opłaty likwidacyjnej nie jest rozwiązaniem niesłusznym, jednakże w sprawie za rażąco niesłuszne uznać należało wartości tej opłaty, które we wzorcu ustalił pozwany.

Sąd rozpoznający sprawę doszedł do przekonania, że skutek dokonanej indywidualnej kontroli wzorca umownego, iż postanowienia OWU zastrzegające możliwość pobrania opłaty likwidacyjnej w wysokości nieadekwatnej i oderwanej do kosztów związanych z zawarciem i wykonaniem tej umowy, jako sprzeczne z dobrymi obyczajami i rażąco naruszające jego interesy nie wiążą go. Konsekwencją tej konstatacji jest upadek podstawy prawnej do pobrania opłaty likwidacyjnej w całości. Pobrane w drodze potrącenia świadczenie należy traktować jako nienależne a przyczyny nienależności upatrywać w upadku podstawy prawnej jego spełnienia (dokonanego w drodze potrącenia umownego). Powód mógł zatem domagać się od pozwanego zwrotu kwoty 5.705,69 zł pobranej z tytułu opłaty likwidacyjnej, a to na podstawie art. 410 § 2 k.c.

W ocenie Sądu Rejonowego stosowanie art. 409 k.c. w odniesieniu do wzbogacenia uzyskanego przez przedsiębiorcę musi być niezwykle ostrożne. Na gruncie tego przepisu rozróżnia się dwie sytuacje, w następstwie których dochodzi do zużycia wzbogacenia: konsumpcyjne i produktywne. Obowiązek zwrotu uzyskanego wzbogacenia wygasa tylko wtedy, gdy zużycie korzyści nastąpiło w sposób bezproduktywny, konsumpcyjny, tj. gdy wzbogacony, w zamian tej korzyści, nie uzyskał ani korzyści zastępczej, ani zaoszczędzenia wydatku, gdy wydatek miał miejsce tylko dlatego, że uprzednio uzyskał on korzyść, bez której nie poczyniłby tego wydatku. Jeżeli natomiast w zamian za użytą korzyść wzbogacony uzyskał do swojego majątku jakąkolwiek inną korzyść majątkową (np. mienie czy zwolnienie z długu, który w ten sposób spłacił), nie można uznać, że nie jest już wzbogacony, bowiem w wyniku dokonania tego wydatku, w jego majątku pozostaje korzyść w postaci zwiększenia aktywów bądź zmniejszenia pasywów (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 24 stycznia 2014 r., V CNP 13/13). W sprawie pozwany twierdził, że zużycie wzbogacenia nastąpiło na zapłatę długu ubezpieczyciela wynikającego z zawartej z agentem ubezpieczeniowym umowy pośrednictwa. Taki sposób postąpienia z uzyskanymi od powoda środkami wyłącza przyjęcie, iż wzbogacenie zostało zużyte w sposób bezproduktywny, skoro ubezpieczyciel spłacił własne zadłużenia zmniejszając tym samym swoje pasywa. W

konsekwencji należało przyjąć, że brak jest podstaw do przyjęcia, iż wygasł obowiązek pozwanego ubezpieczyciela zwrotu powodowi kwoty odpowiadającej całości dotychczasowego przysporzenia z tytułu opłaty likwidacyjnej.

W ocenie sądu pierwszej instancji nietrafne jest powołanie się na art. 18 ustawy o działalności ubezpieczeniowej, albowiem przepis ten dotyczy kalkulacji składki ubezpieczeniowej w klasycznym stosunku ubezpieczeniowym. Ochrona ubezpieczeniowa w klasycznym sensie polega na wypłacie, w razie zajścia wypadku ubezpieczeniowego, świadczenia nieekwiwalentnego ekonomicznie w stosunku do zapłaconej przez ubezpieczonego składki. Regulacja ta traci sens w odniesieniu do umów ubezpieczenia z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowym, gdzie faktycznie przedmiotem świadczenia ubezpieczeniowego są środki zainwestowane przez ubezpieczonego wraz z ewentualnie wypracowanym przez nie zyskiem.

Z tych przyczyn, Sąd Rejonowy na podstawie art. 385¹ § 1 i 2 k.c., art. 385³ pkt. 12 k.c., a także art. 410 § 2 k.c. zasądził od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę potrąconą tytułem opłaty likwidacyjnej w wysokości 5.705,69 zł, o czym orzekł w pkt. 1 sentencji wyroku.

Sąd Rejonowy powołał art. 120 § 1 k.c., wskazując, że termin spełnienia świadczenia z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia - jako nie oznaczony i nie wynikający z jego właściwości - biegnie niezwłocznie po wezwaniu. Podkreślił, że w niniejszej sprawie rolę takiego wezwania spełnia zlecenie wypłaty całkowitej z 6 grudnia 2010 roku, doręczonego pozwanemu w dniu 8 grudnia 2010 roku. Wobec wypłacenia przez ubezpieczyciela kwoty – niepełnej, z której potrącono opłatę likwidacyjną w dniu 13 grudnia 2010 roku należało uznać, iż już od tego dnia ubezpieczyciel pozostawał w opóźnieniu co do wypłaty całości środków z rachunku powoda – łącznie z kwotą potrąconą opłatą likwidacyjną.

O wysokości odsetek Sąd Rejonowy orzekł zgodnie z treścią art. 481 § 1 i 2 k.c., zasądzając je zatem zgodnie z żądaniem powoda. Mając na uwadze zmiany jakie zaszły w powołanym wyżej przepisie art. 481 § 2 k.c., mocą ustawy z 9 października 2015 roku o zmianie ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych, ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (druk nr 3760), o odsetkach ustawowych liczonych do dnia 31 grudnia 2015 roku Sąd Rejonowy orzekł w oparciu o przepis art. 481 § 1 i 2 k.c. w brzmieniu obowiązującym do dnia 31 grudnia 2015 roku, a o odsetkach ustawowych za opóźnienie liczonych od 1 stycznia 2016 roku Sąd orzekł w oparciu o przepis art. 481 § 1 i 2 k.c. w brzmieniu obowiązującym od 1 stycznia 2016 roku.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 2 k.p.c.

Od powyższego wyroku apelację wniósł pozwany, zaskarżając go w punkcie 1 i 2 i zarzucając mu:

Naruszenie przepisów prawa procesowego mający istotny wpływ na wynik sprawy tj.:

- art. 233 § 1 k.p.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, że powód wezwał pozwaną do zapłaty kwoty stanowiącej wartość opłaty likwidacyjnej dochodzonego w niniejszym postępowaniu poprzez złożenie zlecenia wypłaty z dnia 6 grudnia 2010 r., doręczonemu pozwanemu w dniu 8 grudnia 2010 r., podczas gdy z ww. pisma nie wynika, aby powód wezwał do zapłaty kwoty odpowiadającej opłacie likwidacyjnej, a wynika, że powód złożył zlecenie Wypłaty Całkowitej stosownie do postanowień łączącej strony umowy ubezpieczenia, a rzeczywiste wezwanie do zapłaty kwocie odpowiadającej opłacie likwidacyjnej z 18 stycznia 2016 r. zostało doręczone pozwanemu w dniu 21 stycznia 2016 r.

Naruszenie przepisów prawa materialnego tj.:

- art. 455 k.c. w zw. z art. 481 § 1 k.c. poprzez niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, że początkiem okresu, od którego należą się odsetki jest dzień 13 grudnia 2010 r., tj. dzień pobrania opłaty likwidacyjnej, podczas gdy pozwany spełnił swoje świadczenie przewidziane w umowie w terminie, a o ewentualnym opóźnieniu w spełnieniu świadczenia bezterminowego, jakim jest żądanie zapłaty świadczenia w kwocie wyższej niż określona w umowie, można mówić dopiero po wezwaniu dłużnika do spełnienia świadczenia zgodnie z art. 455 k.c., które w okolicznościach niniejszej

sprawy nastąpiło 21 stycznia 2016 r., odsetki mogły być liczone najwcześniej od dnia 5 lutego 2016 r. tj. po upływie 14-dniowego terminu od dnia doręczenia wezwania do zapłaty.

Na wypadek niepodzielenia przez sąd powyższych zarzutów, z ostrożności procesowej pozwany zarzucił także naruszenie art. 118 k.c. poprzez jego niezastosowanie i zasądzenie odsetek od 13 grudnia 2010r., podczas gdy pozwany podniósł zarzut przedawnienia roszczenia odsetkowego w zakresie, w jakim wykracza poza termin 3 lat, a roszczenie o zapłatę odsetek ustawowych należy traktować jako świadczenie okresowe w rozumieniu ww. przepisu.

W konkluzji wniósł o oddalenie powództwa w zaskarżonej części, zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania przed Sądem I instancji, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, w części, w jakiej koszty powinny być stosunkowo rozdzielone wobec częściowego uwzględnienia żądań powoda:

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o jej oddalenie i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja częściowo zasługiwała na uwzględnienie i skutkowałą zmianą zaskarżonego wyroku.

W pierwszej kolejności wskazać należy, że sąd pierwszej instancji dokonał prawidłowych ustaleń stanu faktycznego, a podjęte rozstrzygnięcie znajduje oparcie w obowiązujących przepisach oraz w wywiedzionych na ich podstawie niewadliwych rozważaniach prawnych, które Sąd odwoławczy w pełni podziela i przyjmuje za własne. Należy podkreślić, iż Sąd Rejonowy przeprowadził ocenę dowodów w sposób prawidłowy z punktu widzenia ich wiarygodności i mocy.

Istotnym jest, że dla skuteczności zarzutu popełnienia przez sąd pierwszej instancji błędu w ustaleniach faktycznych nie wystarcza stwierdzenie o ich wadliwości oraz określenie, że z prawidłowej oceny dowodów wynikają inne wnioski. Konieczne jest bowiem wskazanie przyczyn dyskwalifikujących postępowanie sądu w tym zakresie. W szczególności skarżący powinien wykazać, jakie kryteria oceny naruszył sąd przy ocenie konkretnych dowodów, czego nie uczynił skutecznie.

W przedmiotowej sprawie nie można podważyć oceny dowodów dokonanej przez sąd pierwszej instancji, albowiem z zebranego materiału dowodowego wyciągnął uzasadnione i logiczne wnioski, nie dopuszczając do naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. także w zakresie ustalenia daty wymagalności odsetek.

Wbrew zarzutowi pozwanego, nie doszło do naruszenia art. 455 k.c. w zw. z art. 481 § 1 k.c. poprzez niewłaściwe zastosowanie. Sąd Rejonowy prawidłowo przyjął, że początkiem okresu, od którego należą się odsetki jest dzień 13 grudnia 2010 r., tj. dzień pobrania opłaty likwidacyjnej.

Niezależnie od powyższego, podzielić należy zarzut dotyczący naruszenia art. 118 k.c., albowiem Sąd Rejonowy błędnie nie uwzględnił zarzutu przedawnienia odsetek, które przedawniły się z upływem trzyletniego okresu tj. od 13 grudnia 2010r. do 13 grudnia 2013r.

Wskazać należy, że wprawdzie odsetki są świadczeniem ubocznym, zależnym od istnienia i wymagalności długu pieniężnego, wszakże gdy już powstaną, uzyskują byt samoistny. Roszczenie o odsetki wykazuje pewną niezależność od długu głównego, przedawniać się one będą zgodnie z art. 118 k.c. w terminie ustalonym dla roszczeń okresowych.

W tym stanie rzeczy przedawniły się świadczenia okresowe, które obejmują odsetki za okres od 13 grudnia 2010r. do 13 grudnia 2013r. Natomiast w pozostałej części zarzut przedawnienia był nieuzasadniony, albowiem na datę wniesienia powództwa odsetki te nie były za kolejne trzy lata przedawnione.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Okręgowy na podstawie art. 386§1 k.p.c. dokonał stosownej zmiany wyroku, a w pozostałej części oddalił apelację na podstawie art. 385 k.p.c.

Biorąc pod uwagę częściowe uwzględnienie żądań apelacji, Sąd Okręgowy o kosztach postępowania apelacyjnego orzekł na podstawie art. 100 k.p.c., znosząc je wzajemnie między stronami.